

Sygn. akt I C 1371/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący SSR Magdalena Glinkiewicz

Protokolant st. sekr. sąd. Bożena Czajkowska

Po rozpoznaniu w dniu 22 października 2018 r. w Toruniu.

sprawy z

M. S. (1)

przeciwko:

(...) S.A. w W.

o:

zapłatę

orzeka:

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz M. S. (1) kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 lutego 2016r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.552,08 zł (dwa tysiące pięćset pięćdziesiąt dwa złote osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1371/17

UZASADNIENIE

Powód M. S. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 lutego 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż był uczestnikiem kolizji drogowej. Z uwagi na dolegliwości bólowe udał się do szpitala, gdzie wykonano badanie RTG. Podczas konsultacji neurologicznej stwierdzono uraz głowy i bóle karku. Podkreślił, iż był poddany zabiegom rehabilitacyjnym. Rehabilitacja nie przyniosła jednak znaczącej poprawy. W jego ocenie na skutek zdarzenia drogowego doznał urazów powodujący długotrwały uszczerbek na zdrowiu nie mniejszy niż 10%. Podkreślił, iż doznane urazy wpłynęły w istotny sposób na jego życie osobiste. Wskazał, iż po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił mu 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, iż roszczenie powoda jest bezzasadne i nie zasługuje na uwzględnienie. W wyniku zdarzenia powód doznał urazu głowy bez następstw neurologicznych oraz urazu kręgosłupa bez trwałych następstw. Wyplacone zadośćuczynienie jest adekwatne do wysokości poniesionej przez powoda szkody. Zakwestionował aby zgłaszany przez powoda uraz barku, dolegliwości bólowe były następstwami zdarzenia. Pozwany nie zgodził się ze sposobem liczenia odsetek od zadośćuczynienia wskazując, iż winny być one naliczone od dnia wyrokowania.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 9 grudnia 2014r. doszło do zdarzenia drogowego z udziałem M. S. (1).

Bezsporne

Wieczorem w dniu z darzenia, z uwagi na nasilające się dolegliwości bólowe M. S. (1) zgłosił się do Wojewódzkiego Szpitala (...) w T., gdzie stwierdzono u niego uraz kręgosłupa C z tzw. mechanizmu bicza i kręgosłupa L-S.

Dowód: zeznania powoda M. S. (1) z dnia 15.01.2018 r. 00:33:26-00:46:59;

karta informacyjna k. 9

W dniu 11 grudnia 2014 r. w Przychodni (...) wypisano powodowi skierowanie do szpitala na Oddział Chirurgiczny oraz skierowanie na badanie tomografii komputerowej głowy.

Dowód: skierowanie k. 10 , 11

M. S. (1) znajdował się pod opieką Poradni Neurologicznej.

Dowód: historia zdrowia i choroby k. 15

W okresie od 2 marca 2015 r. do 13 marca 2015r. oddał się zabiegom rehabilitacyjnym : masaż suchy, laser, ćwiczenia usprawniające.

Dowód: karta zabiegów k. 16

Odbył konsultacje neurologiczną i ortopedyczną.

Dowód: konsultacje k. 18,19

Pismem z dnia 20 lipca 2015 r. M. S. (1) zgłosił szkodę.

Dowód: zgłoszenie szkody k. 28-29

Decyzją z dnia 21 września 2015 r. ubezpieczyciel przyznał poszkodowanemu zadośćuczynienie w wysokości 3.000 zł.

Dowód: pismo z dnia 21.09.2015 r. k.31-32

Pomimo odwołania ubezpieczyciel decyzją z dnia 17 lutego 2016 r. podtrzymał swoje stanowisko w sprawie.

Dowód: decyzja z 17.02.2018 r. k. 40-41

Na skutek zdarzenia drogowego M. S. (1) doznał skręcenia kręgosłupa szyjnego - przebyta, stłuczenie kręgosłupa s lędźwiowego - wygojone bez następstwa.

Dowód: opinia biegłego k. 106-114, 143-151

Po urazie zgłaszał dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego, stosował leki przeciwbólowe i korzystał z rehabilitacji. M. S. (1) nie stosował kołnierza ortopedycznego, nie korzystał również ze zwolnienia lekarskiego. Po urazach nie wymagał opieki osób trzecich.

Dowód: opinia biegłego k. 106-114, 143-151

Odczuwał skutki zdarzenia ze strony kręgosłupa lędźwiowego przez okres 1 miesiąca po wypadku. Przebyte skrzywienie kręgosłupa szyjnego nałożyło się na wcześniej istniejące zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego.

Dowód: opinia biegłego k. 106-114, 143-151

Nasilenie dolegliwości bólowych ze strony kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego wynosiło 1-2 punktów w skali (...) 0-10 pkt przez okres miesiąca.

Dowód: opinia biegłego k. 106-114, 143-151

Przed zdarzeniem M. S. (1) cierpiał z powodu dolegliwości bólowych ze strony kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. Rozpoznano u niego zespół szyjno – barkowy. Schorzenie opisane w rezonansie magnetycznym kręgosłupa szyjnego na poziomie C6-C7 centralne, dokanałowe uwypuklenia krążka międzykręgowego obrazuje zmiany zwyrodnieniowe. Zespół szyjno – barkowy to zespół bólowo – ruchowy mający zwykle związek ze zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa szyjnego. W zespołach tych nie dochodzi do uszkodzeń rotarów barku.

Dowód: opinia biegłego k. 106-114, 143-151

Do uszkodzenia stożka rotarów barku lewego nie mogło dojść przy prawidłowo założonym pasie bezpieczeństwa w mechanizmie urazu jakiego doznał M. S. (1) 9 grudnia 2014 r. Mechanizm urazu oraz czas zgłoszenia się z dolegliwościami do (...) po urazie wyklucza aby do urazu obróbka stawowego mogło dość 9 grudnia 2014 r.

Dowód: opinia biegłego k. 106-114, 143-151

Splycenie lordozy szyjnej wynika z dolegliwości bólowych kręgosłupa szyjnego sprzed urazu z dnia 9 grudnia 2014 r.

Dowód: opinia biegłego k. 106-114, 143-151

Uwypuklenie krążka międzykręgowego na poziomie C6 – C7 stwierdzone w badaniu z dnia 29 grudnia 2014 r. nie jest następstwem zdarzenia drogowego a skutkiem zmian zwyrodnieniowych.

Dowód: opinia biegłego k. 106-114, 143-151

W chwili zdarzenia M. S. (2) miał 35 lat. Był osobą aktywną, jeździł na rowerze, rolkach, nartach, chodził na siłownię, biegał, opiekował się swoim 3 letnim synem. Na skutek zdarzenia musiał ograniczyć swoją aktywność fizyczną. Nie mógł podnosić syna, Obecnie nie chodzi nadal na siłownię. Przed wypadkiem miał plan wybudowania domu, przy czym część prac miał wykonać sam. Z uwagi na zdarzenie musiał skorzystać z pomocy rodziny, znajomych i zatrudnić firmę budowlaną.

Dowód: zeznania świadka K. J. z 15.01.2018 r. 00:15:12-00:28:10;

zeznania świadka D. S. z 15.01.2018 r. 00:28:10-00:33:10;

zeznania powoda M. S. (1) z 15.01.2018 r. 00:33:26-00:46:59

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, faktów przyznanych przez stronę pozwaną, dokumentów, opinii biegłego, zeznań świadków, przesłuchania powoda oraz akt szkodowych.

Sąd w pełni dał wiarę dowodom w postaci dokumentów zgromadzonych w toku procesu, albowiem były kompletne i jasne, wraz z pozostałymi dowodami tworzyły dokładny stan faktyczny sprawy. Ich prawdziwość nie budziła w ocenie Sądu jakichkolwiek wątpliwości. Co więcej wiarygodność przedłożonych dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się w dużej mierze na opinii biegłego z dziedziny ortopedii M. S. (3).

Sąd nie jest związany opinią biegłych i ocenia je na równi z innymi środkami dowodowymi w ramach swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Ocenę opinii biegłych odróżniają jednak szczególne kryteria. Stanowią je: zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłych, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonej w niej wniosków. Przedmiotem opinii nie jest bowiem przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych). Nie podlega ona zatem weryfikacji jak dowód na podstawie kryteriów prawdy i fałszu. Nie chodzi tu bowiem o kwestię wiarygodności lecz o pozytywne lub negatywne uznanie wartości zawartego w opinii i jej uzasadnieniu rozumowania. Sąd ocenia dowód z opinii biegłego nie tylko przez pryzmat jej wniosków końcowych, ale również w oparciu o dokumentację, na podstawie której została wydana.

W przedmiotowej sprawie Sąd uznał za przekonywującą opinię biegłego, ponieważ była ona logiczna i spójna oraz udzielała w wystarczającym stopniu odpowiedzi na pytania ujęte w tezie postanowienia dopuszczającego ten dowód. Nadto opinia wydana została wydane po zbadaniu powoda i zapoznaniu się przez biegłego z historią choroby powoda. Nie można także pominąć tego, że sporządzona została przez osobę posiadającą niepodważalną wiedzę dotyczącą dziedziny objętej zakresem przedmiotowym opinii. Biegły posiadał zatem wystarczającą wiedzę i doświadczenie, by móc w prawidłowy sposób odpowiedzieć na pytania zawarte w tezie dowodowej.

Strona powodowa wносиła o uzupełnienie opinii sądowo – lekarskiej. Biegły w pisemnej opinii uzupełniającej wyczerpująco ustosunkował się do pytań i zarzutów.

W ocenie Sądu nie było więc jakichkolwiek podstaw by opinię biegłego uznać za nierzetelną czy niefachową. Dlatego opinie tę Sąd podzielił.

Zważyć też należy, że ugruntowany jest w orzecznictwie pogląd, według którego Sąd w sprawie do rozstrzygnięcia której wymagane są wiadomości specjalistyczne nie może wydać orzeczenia wbrew wnioskowi wypływającemu z opinii uznanej przez tenże Sąd za fachową i rzetelną /zob. np. wyrok SN z 26/10/2006 I CSK 166/06 – publ. Lex nr 209297 lub II UK 277/04 OSNP 2006/5-6/97/.

Za wiarygodny Sąd uznał dowód z przesłuchania świadków Ł. Ż., K. J., D. S.. Ich twierdzenia były jasne spójne i zgodne z wiarygodnym materiałem dowodowym.

Za zgodne z rzeczywistym stanem Sąd uznał również twierdzenia powoda.

W związku z tym, iż pozwany nie kwestionował w zasadzie swej odpowiedzialności odszkodowawczej, na powódzie spoczywał jedynie obowiązek wykazania, iż ból oraz cierpienia fizyczne i psychiczne, jakich doznał wskutek wypadku, uzasadniają wypłatę kwoty 12.000 zł z tytułu zadośćuczynienia.

Rzeczą pozwanego było z kolei wykazanie zaistnienia faktów niweczących lub tamujących roszczenie powódki.

W niniejszej sprawie bezsporne było, iż pozwany jest ubezpieczycielem sprawcy wypadku komunikacyjnego. Pozwany nie kwestionował zaistnienia wypadku drogowego, jednakże, jego zdaniem brak jest podstaw do przyznania dalszej kwoty tytułem zadośćuczynienia.

Przechodząc do rozważań prawnych nad ustalonym wyżej stanem faktycznym należy na wstępie zaznaczyć, że jego analiza odbywać się musi z punktu widzenia treści przepisów art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c.

Stosownie do treści przepisu art. 445 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym, tj. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Wobec opinii biegłego nie może ulegać wątpliwości, że żądanie powoda zasądzenia zadośćuczynienia jest uzasadnione. Zasadniczym problemem jest jednak jego wysokość. Zadośćuczynienie przysługuje bowiem za krzywdę, a więc za szkodę o charakterze niemajątkowym, która nie przedstawia jakiegś wartości ekonomicznej.

Podkreślić w tym miejscu należy, że art. 445 § 1 k.c. nie wskazuje żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, pozostawiając to do oceny Sądu. Jednakże zarówno doktryna jak i judykatura wypracowały w tym względzie szeroko akceptowane stanowisko, wskazując, iż wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, a zwłaszcza stopnia i czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, dokonywane operacje, leczenie sanatoryjne), trwałości skutków czynu niedozwolonego (kalectwo, oszpeccenie, bezradność życiową, poczucie nieprzydatności), prognozy na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia), wieku poszkodowanego (zwykle większą krzywdą jest kalectwo dla osoby młodszej), niemożności wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportów, pracy twórczej, utratę kontaktów towarzyskich itp. (por. m.in. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999r., II UKN 681/98, OSNP 2000, poz. 626). W judykaturze podkreśla się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, co oznacza, iż ma złagodzić odczuwalność doznanej krzywdy z jednej strony, z drugiej zaś jednak nie może ono być źródłem wzbogacenia (Wyrok SN z dnia 9 lutego 2000r., III CKN 582/98, niepubl.).

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości.

Z okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności z opinii biegłych, wynika, że w konsekwencji kolizji powód doznał urazu skręcenia kręgosłupa szyjnego oraz stłuczenia kręgosłupa lędźwiowego. Nie doznał natomiast ani trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Biegły podkreślił, iż przebyte skręcenie kręgosłupa szyjnego nałożyło się na wcześniej istniejące zwyrodnienie kręgosłupa szyjnego. Zaprzeczył natomiast aby na skutek wypadku powód doznał poza wskazanymi następstwami, urazu stożków rotora barku lewego. Dodał, iż przy prawidłowo założonym pasie bezpieczeństwa ani szyja ani bark nie są narażone na urazy. Nadto również czas zgłoszenia się powoda do (...) wyklucza aby uraz obróbka stawowego mógł mieć miejsce w dniu 9.12.2014 r. Biegły zaznaczył, iż po urazie powód nie wymagał pomocy osób trzecich, nie korzystał również ze zwolnienia lekarskiego. Niemniej przez okres 1 miesiąca po zdarzeniu odczuwał dolegliwości bólowe w wysokości 1-2 punktów w skali (...) 1-20 pkt.

Na wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia wpływ ma również skutek jaki wywołał uraz w życiu codziennym powoda. W chwili zdarzenia powód miał 35 lat i był osobą aktywną fizycznie. Jeździł na rowerze i rolkach, biegał, chodził na siłownię. Opiekował się również swoim 3 letnim synem. Wskutek zdarzenia aktywność ta uległa ograniczeniu. Część obowiązków domowych musiała przejąć jego partnerka.

W takim stanie rzeczy tj. biorąc pod uwagę rozmiar doznanych obrażeń i cierpień, proces leczenia i skutki w chwili obecnej, kwotą zadośćuczynienia adekwatną do rozmiaru poniesionej przez powoda krzywdy, będzie kwota 5.000 zł. Kwota ta powinna w wystarczający sposób złagodzić krzywdę poniesioną przez powoda. Z uwagi na to, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi kwotę 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia, Sąd zasądził na jego rzecz kwotę 2.000 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Konsumentkich (Dz.U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152) zakład wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, a w przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie 30 dni zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. W przedmiotowej sprawie powód zgłosił szkodę pismem z dnia 20 lipca 2015 r. , zaś ubezpieczyciel w dniu 17 lutego 2016 r. wydał decyzję odmawiającą wypłaty dalszej kwoty zadośćuczynienia. Wobec powyższego Sąd zgodnie z żądaniem powoda zasądził od pozwanego odsetki od dnia następnego tj. dnia 18 lutego 2016 r.

Sąd w punkcie II wyroku oddalił powództwo w pozostałej części.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w myśl zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Powód wygrał sprawę w 17% zaś przegrał w 83%.

Koszty powoda to: 600 zł tytułem opłaty od pozwu, 500 zł tytułem wynagrodzenia biegłego, 3.600 zł kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od złożonego pełnomocnictwa. Łącznie koszty powoda wyniosły 4.707 zł.

Z kolei koszty pozwanego to 421,88 zł tytułem wykorzystanej zaliczki na biegłego, 3.600 zł kosztów zastępstwa procesowego, 17,00 zł. opłaty skarbowej od złożonego pełnomocnictwa,

Zatem $4.707 \text{ zł} \times 17\% = 800,19 \text{ zł}$.

zaś $4.038,88 \text{ zł.} \times 83\% = 3.352,27 \text{ zł}$.

Po kompensacji należało jak w punkcie III sentencji wyroku zasądzić na rzecz pozwanego różnicę tj. kwotę 2.552,08 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Niewykorzystane zaliczki zostaną stronom zwrócone po uprawomocnieniu się orzeczenia.